

PONIEDZIAŁEK, 06 lutego – św. Pawła Miki i Towarzyszy

- 7.00 – Za śp. Marię Jamróż z intencji siostry z rodziną
18.00 – Za śp. Jana Marcinka, rodziców, dziadków, siostrę Annę i brata Stanisława
18.00 – W intencji Bogu wiadomej

Pierwszy WTOREK, 07 lutego

- 7.00 – Za śp. Józefa Grochala (22 r. śm.), żonę Helenę i syna Stanisława
18.00 – Za śp. Jana Ciapę w 1 rocznicę śmierci
18.00 – Za śp. Kazimierza Ciaptacza, rodziców, teściów i rodzeństwo

ŚRODA, 08 lutego

- 7.00 – Za śp. Stanisława Grochala z intencji rodziny Surówka z Gorkowa
18.00 – Za śp. Annę Surówka (32 r. śm.) i zmarłych z rodziny
18.00 – Za śp. Stanisława Gołdę z intencji wnuka Pawła z żoną i dziećmi

CZWARTEK, 09 lutego

- 7.00 – Za śp. Józefę Lenart i męża Stanisława
18.00 – Za śp. Helenę Tylek (23 r. śm.), męża Józefa, Annę i Helenę Baran, Stanisława Żelaznego
18.00 – W intencji Bogu wiadomej

PIĄTEK, 10 lutego

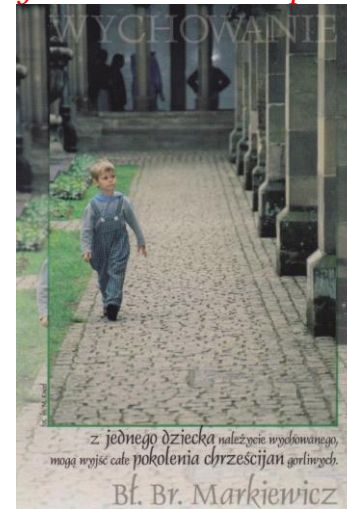
- 7.00 – Za śp. Mariusza Sorotę (17 r. śm.)
18.00 – Za śp. Antoniego, Wiktorię i Helenę Półtorak
18.00 – W intencji Bogu wiadomej

SOBOTA, 11 lutego

- 7.00 – Za śp. Annę Jędrzejczyk z intencji koleżanek z Kopalni Soli
18.00 – Za śp. Józefa Marcinka
18.00 – W intencji Bogu wiadomej

VI NIEDZIELA Zw., 12 lutego

- 7.00 – Za śp. Eugeniusza Hartabusa i żonę Marię
9.00 – Za parafian
9.00 – Dziękczynna w 50-tą rocznicę sakramentu małżeństwa Marii i Józefa
11.00 – Za śp. Józefa i Stanisławę Cholewa
16.30 – Za śp. Bronisława Sosina (3 r. śm.)



WYCHOWYWAĆ DLA NIEBA

W niedzielę, 29 stycznia, wspominamy wydarzenie smutne, a zarazem pełne nadziei..., jest to bowiem rocznica 111 odejścia z tego świata, a tym samym narodzin dla nieba ks. Bronisława Markiewicza, wielkiego wychowawcy, apostoła trzeźwości i Założyciela Zgromadzenia św. Michała Archanioła (29 I 1912 r.). Ta rocznica staje się więc okazją, aby przypomnieć sobie o tym człowieku, który jest teraz naszym orędownikiem przed Bogiem.

Bł. Bronisław Markiewicz (1842 – 1912) wycisnął wielki ślad na życiu polskiego społeczeństwa przełomu XIX i XX wieku, prowadząc świątobliwe życie i poświęcając się bez reszty wychowaniu dzieci i młodzieży. Myślę więc, że warto nie tylko znać jego życiorys, ale także wczytać się w to, co pisał i czego nauczał. W „Przewodniku dla Wychowawców” zamieszczony został jeden z jego licznych artykułów, zatytułowany: „*Dzieci wychowywać przede wszystkim dla nieba*”, którego lekturę proponuję nam wszystkim ku refleksji (szczególnie zaś rodzicom i wychowawcom). Napisany językiem dawnym (wydany na początku XX wieku), niesie w swej oryginalności jasny przekaz, że *wychowanie dla nieba chroni od błędów i przydaje sił do mężnego poddawania się woli Bożej we wszystkim*. Oto obszerny fragment z tego tekstu, a warto także sięgnąć do innych dzieł bł. Bronisława...

„We wychowaniu należy szczególnie stosować słowa Zbawicielowo: „Szukajcie przede wszystkim Królestwa Bożego, a reszta wam będzie przydana”. Jeśli dzieci chowają się dla Królestwa Bożego czyli dla nieba, to *chronią się* tem samem od onych *błędów*, przez które dzisiaj tak wiele dzieci czynią się lekkomyślnie nieszczęśliwymi. Jeśli dzieci chowają się dla nieba, to się uzdolnią, aby kiedyś w późniejszym życiu swoim *znosiły mężnie* i z poddaniem woli Bożej wszystkie *nieszczęścia i cierpienia* w życiu ludzkim nieuniknione; one nauczą się wtedy w Bogu pokładać nadzieję i Mu ufać, a przez to zyskają *spokój wewnętrzny*, którego żadne losy choćby najprzeciwiejsze im nigdy nie zamącają. Jeśli dzieci będą się wychowywać dla nieba, to wtedy Pan Bóg stosownie do swej obietnicy przyda im i resztę potrzebną do ich szczęścia doczesnego, o ile tylko szczęście na ziemi jest możebnem.

Wychowanie nasze zwłaszcza domowe grzeszy tem, że nie nadaje życiu kierunku poważnego, że ma na widoku głównie popis przed ludźmi i uczy, jak grając kome-dyę prześlizgiwać się przez świat. Brak wszczepionego od dzieciństwa uczucia obowiązku objawia się nieustającą dystrakcją w działaniu i niepoprawną aż do śmierci trzpiotowatością w myśleniu i sądach. O ileżby mniej na nas spadło nieszczęść osobistych i publicznych, gdyby matki nasze lepiej nas były uczyły katechizmu, lub gdybyśmy go później doczyli się sami!” (Przewodnik, t. II, s. 274, wyd. 1912).

W innym natomiast tekście nawołuje do „wychowywania wielkich charakterów, bo kiedy człowiek wyrobi sobie taką moc woli, że nie tylko nie chwieje się na kształt chorągiewki za każdym wiatru powiewem, ale co postanowił u siebie mimo piętrzących się przeciwności, tego za nic nie odstąpi; ale tak trzyma się ustalonych zasad, iż prędzej się złamie, niż zegnę - to zwiemy mocą charakteru. Tylko za pomocą wielkich charakterów można przeprowadzić i utrzymać większej wagi dzieła. Polska upadła i leży w upadku z powodu braku odpowiedniej liczby ludzi z silnym charakterem. U nas od paru set lat rozstrzyga w życiu publicznym prywatnie a nie zasady ustalone. Interes osobisty, familijny lub partyjny bywał lub bywa przeważnie pobudką w sprawach najważniejszych naszej ojczyzny (...). Oto znikczemiały nasze charaktery, bardzo mało pomiędzy nami Zawiszów; bo też mało wiary między nami... Głównym powodem tych braków jest wychowanie nie oparte na religii prawdziwej. Tylko wychowanie oparte zupełnie na religii prawdziwej zdolne jest wyrobić dzielne i wielkie charaktery, to jest, ludzi trzymających się ściśle stałych zasad i dokonywających rzeczy wielkich. Jakże tedy prawidła zastosowane we wychowaniu młodzieży zdolne są wyrobić charaktery silne? Oto najpierw należy bardzo często głosić młodzieży prawdę: „Wszystko, prócz grzechu pochodzi od Boga”. Przy pomyślnych wydarzeniach mówić jej tedy: „dzięki Bogu to nowa łaska z rąk Jego”, i wzywać ją do okazania wdzięczności i podziękowania Bogu przy najpierwszym nabożeństwie. W naszych zakładach zwykle w takich razach młodzież ofiaruje na podziękowanie Panu Bogu Komunię Świętą. Po przyjęciu jakiegokolwiek, choćby najmniejszego posiłku i przy końcu każdej pracy, a nawet zabawy odmawiamy z młodzieżą jedno „Zdrowaś Marya” na podziękowanie Bogu za łaski w ostatniej chwili odebrane. Również przed rozpoczęciem nauki i pracy ręcznej modlimy się w przekonaniu, że tylko za błogosławieństwem Bożem może sprawa podjęta mieć powodzenie. Gdy spotykamy ludzi pracujących, w tejże samej myśli życzymy im uprzejmie szczęścia, wołając „Boże dopomóż”. Gdy nam kto jakieś dobrodziejstwo albo przysługę wyświadczy, dziękujemy mu zawsze mówiąc: „Bóg zapłać”. Te drobne praktyki pomagają właśnie dzieciom, iż się głęboko przejmują tą prawdą, iż wszystko dobre pochodzi od Boga i nie unoszą się pychą z powodu szczęśliwych wyników swoich usiłowań...” (Przewodnik, t. II, s. 267n, wyd. 1912).

Oto kilka myśli, które przychodzą mi do głowy w tym szczególnym dniu bł. Bronisława i po zakończeniu kołеды w naszych rodzinach... Pośród wielu pozytywnych spostrzeżeń i pięknej katolickiej postawy znaczącej większości rodzin, niepokoi postawa niektórych, zaniedbujących religijne wychowanie, łatwo zwalnających dzieci z katechezy, czy usprawiedliwiających ich lenistwo duchowe (brak spowiedzi, niedzielnej mszy itd.). W wielu domach trudno dostrzec na ścianie znaki religijne, a dużą troską przejmują liczba zamkniętych domów, czy wprost odmawiających przyjęcia błogosławieństwa (to ponad 160 domów na 820). Są piękne postawy młodych katolickich rodzin, co rodzi optymizm i podtrzymuje nadzieje; pięknie żyją wielopokoleniowe rodziny katolickie; zasadniczo nie ma „krzyczących” konfliktów międzypokoleniowych (oprócz kilku miejsc) – a otwarte drzwi domów i oczekujący na Duszpasterza Parafianie, to zapewne znak żywotności duchowej tej wspólnoty. Trochę jednak nigdy zadość i zbłądziłby ten, kto popadłby w huraoptymizm. Zbyt dużo (o każde za dużo) jest rozbitych małżeństw, czy związków niesakramentalnych oraz przyzwolenia na nie; brakuje przy parafii dzieci i młodzieży, i zapewne wciąż potrzeba zaangażowania w życie naszej wspólnoty wiary. Stąd mottem tego tekstu są słowa bł. Bronisława: „z jednego dziecka należy wychowanego, mogą wyjść całe pokolenia chrześcijan gorliwych”. I to niech przyświeca naszej wspólnej trosce...

INTENCJE MSZY ŚWIĘTYCH

30 stycznia – 12 lutego 2023 r.

PONIEDZIAŁEK, 30 stycznia – bł. Bronisława Markiewicza

- 7.00 – Za śp. Władysława Nowaka (40 r. śm.), żonę Genowefę i zmarłych z rodziny
- 18.00 – O kanonizację bł. Bronisława Markiewicza
- 18.00 – Za śp. Stanisława Żaka (8 r. śm.), rodziców i brata Władysława

WTOREK, 31 stycznia – św. Jana Bosko

- 7.00 – O szczęśliwe rozwiązanie dla Agnieszki
- 18.00 – Za śp. Antoniego Chlebdę (18 r. śm.) i żonę Helenę
- 18.00 – W intencji Bogu wiadomej

ŚRODA, 01 lutego

- 7.00 – Za śp. Ignacego Twardosza, rodziców Józefa i Wiktorię
- 18.00 – Za śp. Cecylię Cieślik (4 r. śm.) i zmarłych rodziców
- 18.00 – Za śp. Stanisława Dziurdzie (13 r. śm.)

Pierwszy CZWARTEK, 02 lutego – MB Gromniczej

- 7.00 – Za śp. Marię Hartabus i męża Eugeniusza
- 9.00 – Za śp. Annę, Marię i Jana Kurek
- 18.00 – W intencji Liturgicznej Służby Ołtarza i o nowe powołania
- 18.00 – Za śp. Krystynę Dudzik z intencji syna z żoną

Pierwszy PIĄTEK, 03 lutego

- 7.00 – Za śp. Marię Kuchnik (1 r. śm.) i syna Jana
- 18.00 – Za śp. Wiktorię i Jana Janowskich
- 18.00 – Za śp. Stanisława Gołdę w 30-tym dniu po śmierci

Pierwsza SOBOTA, 04 lutego

- 7.00 – Za śp. Sylwestra i Marię Grochal, i córkę Zofię
- 18.00 – Za śp. Andrzeja Hajduka i zmarłych rodziców
- 18.00 – Za śp. Tadeusza Pudlika i zmarłych rodziców

V NIEDZIELA Zw., 05 lutego

- 7.00 – Za parafian
- 9.00 – Za śp. Rozalię Stachura i męża Franciszka
- 11.00 – Za śp. Annę i Jana Windak, i zięcia Bogdana
- 16.30 – Za śp. Stanisława Ślusarczyka (25 r. śm.) i syna Kazimierza